

Sygn. akt II KO 50/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

w sprawie **M. R.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 sierpnia 2013 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w S. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu

równorzędnemu sądowi w trybie art. 37 kpk

na podstawie art. 37 kpk

p o s t a n o w i ł:

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w
K.**

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Ł. jako właściwego miejscowo i rzeczowo, wpłynął akt oskarżenia przeciwko M. R. oskarżonemu o popełnienie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Wyrokiem z dnia 5 marca 2013 r., oskarżony został uznany za winnego tego przestępstwa i Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat oraz grzywnę w rozmiarze 50 stawek dziennych przy ustaleniu, że wysokość 1 stawki wynosi 20 zł. Nadto orzekł Sąd środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat i świadczenie pieniężne w

wysokości 1500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego i akta sprawy w dniu 26 kwietnia 2013 r. przekazano do Sądu Okręgowego w S., jako właściwego miejscowo do jej rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2013 r., Sąd ten wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Na uzasadnienie podniesiono, iż oskarżony M. R., do czasu zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, był Prokuratorem Prokuratury Okręgowej w S. Z tego tytułu utrzymywał stałe kontakty nie tylko z sędziami wydziału karnego, lecz praktycznie ze wszystkimi sędziami tego Sądu. W przekonaniu Sądu występującego z wnioskiem, rozpoznanie apelacji przez któregośkolwiek sędziego Sądu Okręgowego w S., byłoby w opinii publicznej postrzegane jako okoliczność, która nie sprzyja obiektywnemu i bezstronnemu rozstrzygnięciu. A zatem wskazana okoliczność przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Rozpoznając przedmiotowy wniosek Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w S. jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie.

Należy oczywiście podkreślić, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstąpienie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości.

Przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie.

Za takie okoliczności należy uznać sytuacje, które mogłyby wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać nawet mylne przekonanie, podjęte jednak w oparciu o racjonalne przesłanki, że w sądzie właściwym miejscowo nie ma wystarczających warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny,

(por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, OSNKW – R 2008, poz. 2280, z dnia 29 sierpnia 2012 r., V KO 48/12, Lex Nr 1220979).

Należy stwierdzić, że tego rodzaju sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, zaś okoliczności faktyczne wskazane przez wnioskujący Sąd przemawiają za jej przekazaniem do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Występujący w sprawie kontekst sytuacyjny powoduje, że z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości jest rzeczą niepożądaną, aby w przedmiocie apelacji obrońcy oskarżonego M. R. orzekali sędziowie Sądu Okręgowego w S. Sąd właściwy miejscowo do rozpoznania apelacji podkreślił we wniosku stałość i wielokrotność kontaktów zawodowych prokuratora R. z sędziami orzekającymi w tym Sądzie, zwłaszcza w wydziałach – karnym, penitencjarnym i cywilnym.

Podkreślić wypada, iż znajomość zawodowa sędziów i prokuratorów wykonujących swe obowiązki na tym samym obszarze, przemawia za uznaniem, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu. Jakkolwiek każdorazowo wystąpienie tej przesłanki należy analizować indywidualnie, to nie ulega wątpliwości, że w realiach przedmiotowej sprawy, gdy pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. pozostaje prokurator utrzymujący stałe, chociażby tylko zawodowe, kontakty z sędziami Sądu Okręgowego w S., o zasadności bądź niezasadności apelacji obrońcy oskarżonego nie powinien orzekać sąd właściwy miejscowo. Zaistniała w sprawie sytuacja z racji swego charakteru mogłaby nie tylko wpływać na swobodę orzekania sędziów tego Sądu, ale także rodzić w społecznym odbiorze racjonalne – w tych warunkach – przekonanie o niezdolności Sądu do rozstrzygnięcia sprawy w sposób wolny od wszelkiego rodzaju nacisków. Te okoliczności faktyczne w istocie rzeczy mogłyby prowadzić w konsekwencji do ograniczenia w sposób obiektywny niezawisłości orzekania, co nie służy dobru wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu w/w przepisu.

Sąd Najwyższy uznał, że w zaistniałej sytuacji, przekazanie sprawy powinno nastąpić do sądu okręgowego na obszarze właściwości innego sądu apelacyjnego, niż właściwy dla wnioskującego Sądu.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Okręgowego w K.